

Maciej Milczanowski*

EWOLUCJA NURTU NEOKONSERWATYWNEGO W POLITYCE USA W WYNIKU ZAMACHÓW Z 11 WRZEŚNIA 2001 ROKU I JEJ KONSEKWENCJE

EVOLUTION OF NEOCONS IN US POLICY AS A RESULT OF THE SEPTEMBER 11, 2001 ATTACKS AND ITS CONSEQUENCES

Abstract

The article showcases and examines the evolution of the neoconservative strand of US politics and its influence on the country's international politics, with a particular analytical emphasis on the effects of the September 11, 2001 attacks and the ensuing counter-terrorism measures on the part of the USA. The importance of the neocon agenda has grown considerably in the wake of the WTC and Pentagon attacks and, as a result, has shaped the core of US Middle Eastern politics. Simultaneously, the neocon takeover of US politics marginalized the impact of both the conservative and the liberal circles. As a consequence, the US national security evolved into a hard power model based on military authority. Such a political practice yielded short-term profits (and – at best – media benefits and image gains) for the USA, but in the long run it also posed a threat to the West.

Keywords: neoconservatism, foreign policy, hard power, doctrine

Wstęp

Określenie ideologii charakteryzujących partie i stronnictwa wewnętrzzpartyjne, a tym samym ich wpływ na doktrynę prezydencką będącą konsensusem, ale i kompromisem między nimi, jest zasadniczo obciążone wynikającą z istoty demokracji konwergencją programową zacierającą istotne dystynkcje poszczególnych nurtów myślowych. Toteż we współczesnych demokracjach trudno rozróżnić, kiedy radykalna retoryka ideowa wynika jedynie z postaw populistycznych, a kiedy stoją za

* Instytut Nauk o Polityce, Uniwersytet Rzeszowski, al. mjr. W. Kopisto 2a, 35-959 Rzeszów, e-mail: macm@poczta.onet.pl, ORCID ID: 0000-0002-2322-2074

nią rzeczywiste postawy radykalne, zapowiadające takie też działania (Bell 2000: 394). Nie oznacza to jednak, że ideologie te nie mają swych cech charakterystycznych ani też, że ruchy radykalne nie dysponują potencjałem nawet do przejęcia władzy w wyniku demokratycznych wyborów. W sprzyjających okolicznościach potrafią zyskać na popularności, często „karmiąc się” przekazem propagandowym, gdy dochodzi do sytuacji kryzysowych (rzeczywistych lub ich obrazu wykreowanego za pomocą manipulacji). Co więcej, w miarę zmian zachodzących w sytuacji międzynarodowej oraz wewnętrznej państw ruchy te mogą z czasem uzyskać zasadnicze znaczenie w państwach, które tym samym trudno nadal będzie nazywać demokratycznymi. Przykładem radykalizacji postaw w ramach tego samego nurtu jest zasadnicza zmiana paradygmatu neokonserwatywnego w wyniku jednego w gruncie rzeczy wydarzenia (nie umniejszając znaczenia tego wydarzenia), jakim były zamachy z 11 września 2001 r.

Celem artykułu jest zbadanie ewolucji ideologii neokonserwatystów, ze szczególnym uwzględnieniem impulsu, jakim były wydarzenia z 11 września 2001 r. Jeszcze ważniejszym celem jest określenie znaczenia ideologii neokonserwatywnej dla polityki zagranicznej USA, a przede wszystkim dla interwencji zbrojnej w Iraku oraz ich skutków. Hipoteza badawcza dotyczy kwestii decydującej roli neokonserwatystów dla polityki zagranicznej USA, co zważywszy na radykalny charakter tego nurtu politycznego, miało negatywne skutki dla samych Stanów Zjednoczonych, jak i Iraku, w którym strategia oparta na tej ideologii została zrealizowana. A zatem układ artykułu jest następujący – na początku zarysowano ewolucję neokonserwatystów przed 11 września 2001 r., następnie znaczenie zamachów na WTC i Pentagon oraz główne założenia ukształtowane po tych wydarzeniach. W dalszej części przedstawiono została doktryna prezydenta Georga W. Busha, poddana analizie porównawczej z założeniami neokonserwatystów. W ostatniej części tekstu przedstawiono wnioski wynikające z przyjęcia doktryny opartej na radykalnej ideologii neokonserwatywnej. Metoda zastosowana w pracy to analiza literatury, wystąpień publicznych, a także analiza porównawcza ideologii *neocons* i doktryny Busha.

Ewolucja *neocons*

Neokonserwatyzm jest stosunkowo nowym nurtem myślowym powstałym na podstawach liberalnych. W istocie jego początki można wiązać z rozłamem (jednym z wielu) w środowisku liberalnym, w którego

wyniku neokonserwatyści zbliżyli się do pozycji prawicowych (Vall du 2006: 303–304; Niebylski 2011: 69–88). Zasadnicze znaczenie ma tu fakt, że neokonserwatyzm jest nurtem myśli politycznej niemal całkowicie powstałym w USA, który nie znalazł uznania w Europie (Soltani, Jawan 2010: 55–71). Co więcej, myśl neokonserwatywna budowana jest na fundamencie krytyki konserwatyzmu europejskiego jako myśli przestarzałej i nieadekwatnej do nowych realiów, a ponadto nieodpowiedniej dla polityki realizowanej przez USA (Kagan, Kristol 1996: 18–32; Kristol 2003). Należy tu zwrócić uwagę na fakt, że takie podejście nie jest w pełni zgodne z intencjami założycieli i architektów ustroju amerykańskiego. Dla nich to właśnie odniesienie do idealnego modelu państwa implikuje potrzebę połączenia wiary, refleksji i doświadczenia, sięgając właśnie do tradycji europejskich. Te wszakże tradycje są ważnym czynnikiem odpowiedzialnym za kontraktualność korzeni amerykańskiego konstytucjonalizmu, stanowiąc „siłę napędową anglosaskiej kultury politycznej” (Prostak 2011: 57–68). Można powiedzieć, że filozofia kontraktualna to wspólny mianownik konserwatyzmu europejskiego i fundamentów założycielskich USA, jednakże na poziomie głębszym niż kształtowała się ideologia neokonserwatystów. Stąd sprzeczność ta nie stanowiła dla *neocons* problemu, a dla konserwatystów oznaczała odstępstwo od fundamentalnych zasad, na których opierały się Stany Zjednoczone.

Przed 11 września 2001 r. w orbicie najważniejszych postulatów neokonserwatystów sprawy zagraniczne nie miały najważniejszej pozycji (Brzeziński 2010: 138; Vaïsse 2010: 3), w istocie skupiając się na postulatach społecznych, edukacyjnych czy gospodarczych. Niemniej stali oni na stanowisku, że neokonserwatyzm przeszedł zasadniczą ewolucję, a szczególny impuls do zmiany dały wydarzenia z 11 września 2001 r., kiedy to stanowisko neokonserwatystów zaczęło się jeszcze bardziej niż przed tą datą oddalać od pozycji konserwatywnych. Wydarzenia te spowodowały tak głębokie przeobrażenia w nurcie neokonserwatywnym, że wielu badaczy nawoływało do powrotu do wzorców z lat sześćdziesiątych–siedemdziesiątych, kiedy to nurt ten dopiero się kształtował (Niebylski 2011: 71). Po 11 września 2001 r. zaś uległa głębokiej reorientacji, skupiając się na kwestiach bezpieczeństwa (Soltani, Jawan 2010: 55–71). Zbieżność uwarunkowań, jakie zaistniały w wyniku wydarzeń z 11 września 2001 r., roli prezydenta jako „Wodza w czasie wojny” oraz ideologii neokonserwatywnej radykalnej już wcześniej, a dodatkowo koncentrującej się na czynnikach należących do grupy określanej jako *Hard Power*, niejako zmuszały prezydenta do sformułowania zupełnie nowej doktryny opartej na ideologii *neocons*.

Zasadnicze cechy nurtu neokonserwatywnego

Cechami nurtu neokonserwatywnego w obszarze polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych są:

1. Odwoływanie się do tradycyjnych wartości moralno-religijnych w ramach euro-atlantyckiej kultury politycznej.
2. Ekspansjonizm w polityce zagranicznej.
3. Podstawowe znaczenie określenia uczestników stosunków międzynarodowych jako przynależących do grupy noszącej miano „wrogów” i „przyjaciół”.
4. Unilateralna odpowiedzialność USA za ustanowienie ładu międzynarodowego.
5. Promocja liberalnej demokracji w stosunkach międzynarodowych (Bennett 2002: 127–130; Kristol 2003; Dziubka, Szlachta, Nijakowski 2008: 159).

W tak zarysowanej koncepcji na pierwszy plan wysuwa się promocja liberalnej demokracji w stosunkach międzynarodowych. Właśnie pojęcie demokracji stanowi podstawę wszystkich pięciu zasadniczych cech nurtu neokonserwatywnego. Tradycyjne wartości moralno-religijne w swej istocie wiążą się z wolnością jednostki, swobodą wyboru, a sama demokracja uważana jest często za najwyższą wartość ewolucji kulturowo-politycznej cywilizacji zachodnich. Ekspansjonizm miał swój polityczny i pseudohumanitarny szyld w postaci demokracji, która winna nieść zdobycze cywilizacji zachodniej innym. Podział na wrogów i przyjaciół także był ściśle uzależniony od przyjęcia bądź odrzucenia modelu demokratycznego. Za ostatnim punktem kryje się głębokie przekonanie neokonserwatystów w USA o wyjątkowości amerykańskiego modelu demokracji, ale także o szczególnym znaczeniu ich własnego sposobu pojmowania konserwatyzmu. Poniżej bardziej szczegółowa analiza tych czterech założeń.

Kwestia promocji demokracji poza USA stanowiła trzeci filar polityki międzynarodowej Billa Clintona, jednak różnica pomiędzy jego założeniem a koncepcją neokonserwatywną była taka, że Clinton stawiał na pokojową promocję demokracji, podczas gdy neokonserwatyści dopuszczali wprowadzanie jej siłą (Stolarczyk 2010: 102). W obu jednak przypadkach założenie oparte było na nieprecyzyjnym cytowaniu Emmanuela Kanta, którego powszechnie znane stwierdzenie, że „Demokracje nie walczą pomiędzy sobą”, stało się podstawą wielu doktryn. W 1994 r. Bill Clinton mówił, że „najlepszą strategią dla zapewnienia naszego bezpieczeństwa i budowy trwałego pokoju jest wspieranie rozszerzania demokracji wszędzie. Demokracje nie atakują siebie nawzajem,

stają się lepszymi partnerami handlowymi oraz politycznymi” (Clinton 1994)¹. Niemniej Kant twierdzenie to wypowiedział w sposób znacznie bardziej ostrożny, uznając, że demokracje w istocie poświęcą znacznie więcej czasu na rozważenie działań militarnych, ale też podkreślał to, co bardzo często umyka współczesnym zwolennikom „demokracji”, że ma ona wiele obliczy i nie każde jest pozytywne w kontekście dążenia do utrzymania pokoju. Kant zaznaczał, że zasada o mniejszym prawdopodobieństwie wojny dotyczy tylko państw o utrwalonym podziale władzy, nazywanych przez niego republikańskimi (Kant 2005: 171).

Pojęcie demokracji, jako punkt ciężkości, determinuje kierunki oddziaływania USA w polityce międzynarodowej oraz dzieli uczestników stosunków międzynarodowych na potencjalnych „wrogów” albo „przyjaciół” (Bush 2002; Kristol 2003). Wrogów zaczęto określać pojęciem, które stało się także symboliczne dla administracji Georga W. Busha, jako *rouge states*. Obejmowało ono dwie kategorie państw: stanowiących zagrożenie militarne dla sąsiadów lub interesów USA w danym regionie oraz dążących do pozyskania broni masowego rażenia i wspierających terroryzm międzynarodowy (Caprioli, Trumbore 2005: 771). Wprawdzie tym samym pojęciem posługiwał się wcześniej także Bill Clinton, jednak fundamentem polityki USA stało się ono dopiero w reakcji na zamachy 11 września. Podział był akcentowany uznaniem trzech państw (Irak, Iran i Korea Płn.) za należące do tzw. osi zła (Renshon 2010: 29–30).

W nurcie neokonserwatywnym kwestia bezpieczeństwa, jako głównego interesu narodowego, jest silnie powiązana z interesem międzynarodowym USA. Nie jest to jednakże koncepcja, której celem jest jedynie interes USA osiągany za pomocą polityki międzynarodowej, ale zdaniem neokonserwatystów zapewnienie bezpieczeństwa USA jest bezpośrednio związane z działaniem na rzecz bezpieczeństwa międzynarodowego, a oba te aspekty są tak ze sobą powiązane, że istnieje pełna zależność pomiędzy nimi. Wobec tego w koncepcji neokonserwatywnej idea izolacjonizmu nie ma racji bytu (Kagan 2004: 65–87; Homolar-Riechmann 2009: 183–184). Problem ten związany jest także z rolą USA jako mocarstwa o globalnych interesach i wpływach, co powoduje, że interes narodowy nie może być ograniczony jedynie do granic tego państwa, jak dzieje się w przypadku państw mniejszych czy mniej wpływowych w kwestiach polityki bezpieczeństwa (Rathburn 2008: 273).

¹ „Ultimately, the best strategy to ensure our security and to build a durable peace is to support the advance of democracy elsewhere. Democracies don't attack each other, they make better trading partners and partners in diplomacy”.

Główni myśliciele nurtu neokonserwatywnego, wpływający zasadniczo na politykę USA od 2001 r., odcinali się jednocześnie od europejskich wzorców konserwatyzmu kształtowanych przez tysiące lat historii. Irving Kristol postrzega to jako zaletę, bowiem jego zdaniem myśl neo-konserwatywna jest bardziej „zdrowa” od nurtu europejskiego konserwatyzmu, który przez niego jest określany jako: *lugubrious* (smętny), *nostalgic* (nostalgiczny), *grim* (ponury), *dyspeptic* (trudny do zaakceptowania) (Kristol 2003).

Doktryna Busha

Zasadnicze tezy tzw. doktryny Busha prezydent przedstawił publicznie w 2002 r. w przemówieniu w West Point oraz w mniej nowatorskiej formie w 2006 r. Uszczegółowienie jej nastąpiło w oficjalnym raporcie Departamentu Obrony z 2006 r. (Department of Defense 2006) oraz szeregu strategii narodowych i znalazło odbicie w podręczniku dla żołnierzy do zwalczania sił powstańczych (NSHS 2002; NSCWMD 2002; NSCT 2003; NISUS 2005; NSCT 2006; COIN 2006; USNSPDSC 2007). W istocie nowa doktryna bezpieczeństwa międzynarodowego zaczęła się kształtować w dniu ataków na WTC i Pentagon, gdy w przemówieniu do narodu prezydent Bush użył po raz pierwszy w takim kontekście słów, później wykorzystanych w doktrynie i strategii bezpieczeństwa USA, o wojnie z terroryzmem (*war against terrorism*, lub później *war on terrorism*). Sformułowanie to stało się symboliczne dla jego administracji, a jednocześnie budziło największą kontrowersję, jeśli chodzi o warstwę deklaracyjną doktryny². Prezydent określił jako przyjaciół tych, którzy przyłączą się do wojny po stronie USA. Z drugiej strony w prosty sposób nakreślił, kogo uważa za wroga, umieszczając na jednej płaszczyźnie terrorystów oraz państwa, w których mają schronienie. Takie sformułowanie sugerowało uznanie za wroga bardzo wielu państw na Bliskim Wschodzie, a także w innych częściach świata, bowiem nie było jasności ani kogo uznaje za terrorystę, ani też czy ma jakiegokolwiek znaczenie, czy władze mają wiedzę o przebywaniu na ich terytorium terrorystów. Interesujące jest to, że zaraz po bardzo szerokim zakreśleniu obszaru, w którym należy dopatrywać się przeciwnika w wojnie z terroryzmem, prezydent prosił o modlitwę oraz zacytował psalm, po czym znów wezwał do walki (Bush 2001). Ta część mowy bardzo dobrze wpisuje się w schematy nurtu neokonserwatywnego.

² Innej natury kontrowersje budził sposób realizacji doktryny Busha.

Tak więc już ta pierwsza mowa wyczerpała niemal wszystkie punkty uwarunkowań nurtu neokonserwatywnego. Oczywiście w tym tragicznym dniu nie może dziwić tak jednoznaczne potwierdzenie przywiązania do wartości, jak i radykalizm i wyrazistość mowy prezydenta, jednak w późniejszych latach mowy prezydenta Busha jeszcze bardziej wpisywały się w kontekst tego radykalnego nurtu myśli politycznej. Prezydent Bush przyjął w ten sposób rolę wodza narodu w czasie wojny, jak trafnie określił to Zbigniew Brzeziński (Brzeziński 2008: 10)³.

W przemówieniu w West Point z 1 czerwca 2002 r. prezydent USA wskazał wyraźnie granicę w stosowaniu dotychczasowych doktryn prezydenckich i konieczność sformułowania nowego rodzaju doktryn. Podkreślał, że zamachy z 11 września 2001 r. spowodowały zupełnie inne postrzeganie zarówno sytuacji na Bliskim Wschodzie, jak i własnej obronności zgodnie z dotychczasowym zestawem koncepcji strategicznych (Bush 2002). Prezydent Bush precyzował też, kogo poza terrorystami uznaje za wroga, wskazując na „tyranów”, a budowanie stabilizacji miało być oparte na kształtowaniu dobrych relacji pomiędzy mocarstwami i poprzez ten proces budowanie i utrwalanie pokoju dzięki wzmacnianiu wolnych i otwartych społeczeństw na całym świecie. Natomiast w następnym akapicie prezydent USA wskazywał właściwe metody, czyli działania zbrojne na terytorium „wroga” i wyraźnie sugerował unilateralne działania zbrojne Stanów Zjednoczonych (Bush 2002)⁴. Szczególnie symptomatyczne jest stwierdzenie: „Inne państwa sprzeciwiają się terrorowi, ale tolerują nienawiść prowadzącą do terroru – i to musi się zmienić” (Bush 2002)⁵. Takie stwierdzenie uzasadnia interwencję w każdym miejscu na ziemi, co stanowi z jednej strony wyraz dominacji, ale i determinacji do wykorzystania potencjału militarnego USA, a z drugiej strony nie świadczy o woli szukania porozumienia i sojuszy międzynarodowych, które zawsze wymagają kompromisów i wspólnych uzgodnień. Prezydent Bush w swojej książce pt. *Decision Points* wielokrotnie okazuje brak zainteresowania i znudzenie negocjacjami w ONZ czy z europejskimi partnerami (Bush 2010). Stwierdzenia o dzieleniu ludzi na „dobrych” i „złych” należy, jak się wydaje, potraktować jako przejaw populizmu wynikającego z retoryki wojennej mającej przygotować grunt pod przyszłe konflikty zbrojne (Bush 2002). Natomiast

³ „The commander in chief of ‘a nation at war’”.

⁴ „We will defend the peace against threats from terrorists and tyrants. We will preserve the peace by building good relations among the great powers. And we will extend the peace by encouraging free and open societies on every continent”.

⁵ „Other nations oppose terror, but tolerate the hatred that leads to terror -- and that must change”.

opieranie fundamentu doktryny na wartościach demokratycznych pozwalało na usprawiedliwianie interwencji na wyższym poziomie niż jedynie behawioralne poczucie bezpieczeństwa.

Należy też zwrócić uwagę na dobór miejsca na ogłoszenie nowej doktryny: Akademia Wojskowa zapewniająca symbolikę militarną, widownia złożona niemal w całości z kadetów i żołnierzy oraz zapowiadający prezydenta generał William James Lennox, Jr. – rektor – dowódca akademii. Na początku przemówienia prezydent odniósł się do wspaniałych tradycji uczelni i jej absolwentów, dużą część wystąpienia poświęcił na przedstawienie kontekstu nowej wojny, zestawiając ją z wątkami z II wojny światowej. Prezydent wielokrotnie odwoływał się do poczucia dumy narodowej, najpierw akcentując wyjątkowość West Point w zestawieniu z Akademią Marynarki Wojennej USA, a następnie przedstawiając wyjątkowość Stanów Zjednoczonych w zestawieniu z całą resztą świata.

Na doktrynę Busha składają się cztery zasadnicze składniki: amerykańska dominacja, realizm asertywny, odrzucenie sojuszy, nowy rodzaj relacji międzynarodowych oraz transformacja demokratyczna (Renshon 2010: 39). Globalna dominacja USA jest określana przez czynniki zarówno militarne, jak i gospodarcze (Nye 2004; Leiber 2009: 119–139) (choć sytuacja w drugiej dekadzie XXI w., jeśli chodzi o dominację ekonomiczną, komplikuje się z uwagi na zadłużenie USA w Chinach, a także na szybki wzrost gospodarek innych państw). W swoich wystąpieniach publicznych prezydent Bush dał wyraz także tendencji do klasyfikowania uczestników stosunków międzynarodowych jako przyjaciół albo wrogów i zgodnie z nurtem neokonserwatywnym za główne kryterium przyjął tu system demokratyczny – funkcjonujący w danym kraju bądź nie. Do tej drugiej kategorii zaliczył takie państwa, w których istnieją despotyczne dyktatury lub ekstremizm religijny, co w konsekwencji prowadzi do wspierania przez nie organizacji terrorystycznych (Bush 2006; Renshon 2010). Określenie demokracji jako systemu właściwego dla wszystkich uczestników stosunków międzynarodowych, ujęte w doktrynie Busha, jest więc charakterystyczne dla nurtu neokonserwatywnego i wynika z potrzeby jasnej wizji i ustalenia kryteriów podziału na przyjaciół i wrogów. Takie podejście powoduje jednak wiele problemów w stosunkach międzynarodowych, nie uwzględnia bowiem całego spektrum aktorów międzynarodowych, których rola nie jest i nie może być tak jednoznaczna. Problem demokracji, szczególnie na Bliskim Wschodzie, należy do najbardziej kontrowersyjnych z uwagi na niewielkie postępy w jej realizacji (przynajmniej przed 2001 r.) w tym regionie (Karatnycky 2004; Kapiszewski 2004: 139–144), a także soju-

sze USA z państwami, które w trakcie wdrażania doktryny Busha znajdowały się w rankingu wolności na świecie na ostatnich pozycjach (Freedom House 2003)⁶ oraz zupełnie nowych modeli demokracji wprowadzanych (lub proponowanych do wprowadzenia) na Bliskim Wschodzie (Lablat 1995: 173; Osman 2001: 8–20; Cherrad-Benchefra, Debov, Derradji, Smaali-Dekdouk, Queffélec 2002: 249; Nasri 2009: 100; Milczanowski, Sawicka 2013: 23–24). Przed takimi konsekwencjami ostrzegali konserwatyści, twierdząc, że niewłaściwe jest formułowanie „wyidealizowanych łańdów instytucjonalnych” i radzili „nie podejmować ani analizy doskonałego systemu prawnego, ani refleksji na temat ideału ustrojowego, który niepodobna wskazać wobec różnorodności tradycji i charakteru poszczególnych narodów oraz ustrojów ich [...] państw” (Szlachta 2008: 13).

Bilans transformacji neokonserwatystów

Realizacja doktryny powstałej w nurcie neokonserwatywnym przez prezydenta Georga W. Busha pokazała, że określenie właściwego systemu ustrojowego dla wszystkich uczestników stosunków międzynarodowych wydaje się trudne, a nawet niemożliwe do zrealizowania i nie zwiększa bezpieczeństwa, a wręcz przeciwnie. To jednak ostrożność i rozważa konserwatystów wydają się bardziej uzasadnione niż, jak pisał Kristol, radosny optymizm (Kristol 2003) bez oglądania się na kontrowersje i przeszłość. Wojna w Iraku, jako konsekwencja dominacji nurtu neokonserwatywnego w wyniku zamachów z 11 września 2001 r., stała się symbolem administracji Georga W. Busha i neokonserwatystów amerykańskich (Podhoretz 2002: 2–6; Kaplan, Kristol 2003; Halper, Clarke 2004; Dorrien 2004; Krauthammer 2005: 21–26; Fukuyama 2006). Słusznie Anna Krzynówek na łamach „Politei” w 2005 r. wskazywała demokratyzację Iraku wprowadzaną przez USA jako proces, który „będzie rzutować na całą amerykańską politykę wobec świata arabskiego” (Krzynówek 2005: 73). Jednocześnie skutki tej wojny zarówno dla społeczeństwa irackiego (Damon 2009)⁷, jak i dla społeczności międzynarodowej są tragiczne, bowiem Irak stał się bazą najbardziej radykalnych organizacji terrorystycznych stanowiących poważne zagrożenie dla bez-

⁶ Szczególnie jeden z kluczowych sojuszników USA, Arabia Saudyjska, stanowi tu dobry przykład, gdyż jest umieszczona w tym zestawieniu wśród dziesięciu najbardziej represyjnych reżimów świata.

⁷ Opinię taką wyraża dziennikarka wojenna Arwa Damon z CNN w filmie dokumentalnym: *Iraq: Abu Ghraib's legacy*. Dziennikarka przeprowadziła wiele wywiadów z Irakijczykami w czasie trwania misji stabilizacyjnej w tym kraju.

pieczeństwa międzynarodowego (Schmidt, Williams 2008: 191–220), czego oczywistym świadectwem był rozwój tzw. Państwa Islamskiego i jego szybkie przejście kontroli nad niemal całym obszarem Syrii i Iraku zamieszkałym przez sunnitów.

Jednocześnie warto zwrócić uwagę na sytuację międzynarodową i wewnętrzną państw i regionów, w których USA interweniowały często wbrew swoim europejskim sojusznikom. Irak w początkach drugiej dekady XXI w. stał się przykładem zupełnego rozkładu państwa, w którym Kurdowie niemal bez porozumienia z Bagdadem uzyskali autonomię. Z kolei na terytorium sunnickim władzę sprawowało tzw. Państwo Islamskie pozostające poza kontrolą rządu irackiego, którego bojownicy dokonywali rajdów zbrojnych aż na przedmieścia Bagdadu. Natomiast szybkie południe pozostało skonfliktowane oraz częściowo zdominowane przez wpływy Iranu. Irak stał się głównym źródłem zagrożeń terrorystycznych dla świata, a dla mieszkańców życie stało się trudniejsze, nawet w porównaniu z sytuacją sprzed inwazji (Crenshaw 1981: 396; Baram 1983: 188–200; Roy 1993: 167–198; Raphaeli 2004: 33–42; UNESCO 2003: 57; Ranjan, Prakash 2009; Habib 2010), co świadczy nie tylko o porażce administracji prezydenta Busha, ale też spowodowało dramatyczne pogorszenie stanu bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie. Tak się też stało w Afganistanie, Pakistanie, Libii czy Jemenie, gdzie skutki polityki opartej na zasadach neokonserwatywnych są bardzo odległe od określeń, jakie Kristol przypisuje temu nurtowi: pełen nadziei, zorientowany na przyszłość, radosny (Kristol 2003).

Fawaz Gerges w książce *Far Enemy* wskazuje na znany z psychologii konfliktu mechanizm spirali przemocy (Otłowski 2009: 6), który został świadomie i z premedytacją wykorzystany przez najbardziej radykalnych przywódców terrorystycznych (Borum 2004: 17), ponoszących wcześniej niepowodzenia w szerzeniu radykalnych ideologii w rejonie Bliskiego Wschodu (Teixeira 2011: 4–11). Celem ekstremistów było wykorzystanie ideologii neokonserwatystów. Przedstawiciele tego nurtu, niechętni krytyce efektów własnej polityki (Kristol 1975: 54; Homolar-Riechmann 2009: 185), bez odpowiedniej refleksji wynikającej z konserwatyzmu europejskiego, podążali za hasłem wojny między cywilizacjami nakreślonym przez Samuela Huntingtona (Huntington 1997), choć autor raczej starał się zwrócić uwagę i przestrzec przed tymi zderzeniami, a nie wzywał do walki. W tym znaczeniu doktryna realizowana przez Georga W. Busha musiała stanowić sukces radykalnych islamistów, potrafiących wykorzystać problem spirali przemocy, czego jak się wydaje, nie dostrzegał prezydent USA. Wynikało to z deklaracji samego prezydenta Busha, który chcąc doprowadzić do przerwania spirali przemocy

w Iraku, nakazywał nasilenie działań zbrojnych i obecności wojskowej w tym kraju: „szybciej nadejdzie dzień, w którym nasi żołnierze zaczną wracać do domu”⁸. Takie działania stoją jednak w sprzeczności z teorią spirali przemocy funkcjonującej na zasadzie: akcja – represja – reakcja, a więc im więcej represji jest stosowanych w wyniku działań grup rebelianckich w Iraku, tym przeciwnik reaguje bardziej radykalnie, często przy tym zyskując sympatię i poparcie ludności lub tę ludność brutalnie zastraszając⁹.

Zakończenie

Wydaje się zaskakujące, że to nurt liberalny jest w kwestii polityki międzynarodowej bliższy konserwatyzmowi europejskiemu niż zupełnie oderwany od europejskich doktryn, a nawet gardzący nimi¹⁰, neokonserwatyzm. Przyczyną takiego stanu rzeczy może być fakt, że nurty polityczne, ulegając ewolucji, stają się bardziej powszechne, jeżeli budują zaplecze społeczne przez „poszerzanie elektoratu”. Oczywiście pojedyncze wydarzenia o silnym ładunku emocjonalnym wpływają gwałtownie na nurty polityczne, ukierunkowują zmiany i powodują chwilową lub trwałą aberrację ich głównych treści, które często zastępują wcześniejsze fundamenty. Wówczas gdy nurt ulegający takim aberracjom jest stosunkowo młody i nie znajduje „ukorzenia” w tradycji lub, co gorsza, sam odcina się od niej, wynosząc się ponad dorobek intelektualny cywiliza-

⁸ Prezydent Bush, *Irak: Bush zapowiada przerwanie spirali przemocy*, „Gazeta Wyborcza”, 11.01.2007.

⁹ Tego typu sytuacje i procesy znane są doskonale na kontynencie europejskim, gdzie dobrze zapamiętano lekcję skutków tzw. Krwawej Niedzieli z 30 stycznia 1972 r. w Irlandii Północnej, w której wyniku IRA została zasilona ogromną rzeszą młodych Irlandczyków wyznania katolickiego, zamordowania przez władze RFN przywódców RAF w latach siedemdziesiątych, co spowodowało radykalizację ugrupowania i utworzenie drugiego, a potem trzeciego pokolenia RAF, czy też eskalacji działań terrorystycznych ETA w wyniku brutalnych represji rządowej grupy antyterrorystycznej GAL w kraju Basków.

¹⁰ Świadczy o tym wiele informacji w literaturze naukowej i popularnej, a także w mediach amerykańskich, ale przede wszystkim opinia uznawanego za jednego z głównych twórców ideologii neokonserwatywnej, Irvinga Kristola: „That this new conservative politics is distinctly American is beyond doubt. There is nothing like neoconservatism in Europe, and most European conservatives are highly skeptical of its legitimacy. The fact that conservatism in the United States is so much healthier than in Europe, so much more politically effective, surely has something to do with the existence of neoconservatism. But Europeans, who think it absurd to look to the United States for lessons in political innovation, resolutely refuse to consider this possibility” (Kristol 2003: 190–191).

cyjno-kulturowy, wtedy aberracje, z natury chwilowe, przybierają postać trwałych zmian. Taka zmiana ma charakter radykalny, a więc w dłuższej perspektywie, gdy sytuacja kryzysowa mija, może stracić swoje uzasadnienie.

W przypadku neokonserwatyzmu może się wydawać, że gwałtowna zmiana o charakterze radykalnym spowodowała bardzo poważne konsekwencje na arenie międzynarodowej i że te właśnie konsekwencje uniemożliwiają wycofanie się ideologom nurtu z tez wygłaszanych zaraz po 11 września, co jednak naraża ich stanowisko na rosnącą (i jak się wydaje – uzasadnioną) krytykę. Oczywiście w okresie wyborczym, gdy następuje mobilizacja Partii Republikańskiej, następują próby obrony stanowisk neokonserwatywnych z uwagi na wspólny interes polityczny prawej strony sceny politycznej w USA, jednak nawet w łonie republikańców coraz trudniej o jedność w kwestii uzasadnienia interwencji w Iraku, a idea promocji demokracji na Bliskim Wschodzie z wykorzystaniem siły została już zupełnie zarzucona. Jednocześnie i część republikańców, chcąc oczyścić się z zarzutów o destabilizację Bliskiego Wschodu i osłabienie pozycji USA w świecie wysuwanych przez inne środowiska polityczne, ale też społeczność międzynarodową, upatruje winy właśnie w neokonserwatystach, przez co ich nurt traci poparcie we własnym środowisku. Z tej sytuacji korzysta inny nurt radykalny w łonie Partii Republikańskiej, czyli TEA Party, która bardzo krytycznie odnosi się do neokonserwatystów, określając ich jako oderwanych od rzeczywistości (Chorośnicki 2011: 327).

Sytuacje kryzysowe, szczególnie o tak potężnej skali, jak wydarzenia z 11 września 2001 r., są na tyle poważnym wstrząsem wpływającym na postrzeganie rzeczywistości i poczucie zagrożenia przez społeczeństwo, że wskutek nich zyskują ugrupowania polityczne o radykalnym nastawieniu. W takich sytuacjach zachodzi potrzeba liderów o najwyższych kompetencjach przywódczych, umiejących oddziaływać na społeczeństwo tak, aby kryzys, wykorzystany przez skrajne siły polityczne, nie przeobraził się w spiralę przemocy, która w istocie ten kryzys jeszcze pogłębia.

Bibliografia

- Baram A. 1983, *Qawmiyya and Wataniyya in Ba'thi Iraq: The Search for a New Balance*, "Middle Eastern Studies", vol. 19, no. 2.
- Bell D. 2000, *The End of Ideology. On the Exhaustion of Political Ideals in the Fifties*, Cambridge.
- Bennett W.J. 2002, *Why we fight. Moral clarity and the war on terrorism*, New York.
- Borum R. 2004, *Psychology of terrorism*, Tampa.

- Brzezinski Z. 2008, *Second Chance: Three Presidents and the Crisis of American Superpower*, New York.
- Bush G.W. 2010, *Decision Points*, New York.
- Caprioli M., Trumbore P.F. 2005, *Rhetoric versus Reality: Rogue States in Interstate Conflict*, "The Journal of Conflict Resolution", vol. 49, no. 5.
- Cherrad-Benchefra Y., Debov V., Derradji Y., Smaali-Dekdouk D., Queffélec A. 2002, *Le français en Algérie: Lexique et dynamique des langues V*, Brouzeles.
- Chorośnicki M. 2011, *TEA party jako odłam prawicowy republikanów*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, vol. VIII, no. 4.
- Crenshaw M. 1981, *The Causes of Terrorism*, "Comparative Politics", no. 4.
- Damon A. 2009, CNN, Iraq: Abu Ghraib Legacy [online] <http://edition.cnn.com/2009/WORLD/meast/02/22/iraq.abughraib/index.html>.
- Dorrien G. 2004, *Imperial Designs*, London.
- Dziubka K., Szlachta B., Nijakowski L.M. 2008, *Idee i ideologie we współczesnym świecie*, Warszawa.
- Freedom House, 2003, *Freedom of the World 2002–2003*, New York.
- Fukuyama F. 2006, *After the Neocons: America at the Crossroads*, London.
- Habib A. 2010, *The Deadly Lie of Democracy in Iraq*, The Electronic Intifada, [online] <http://electronicintifada.net/content/deadly-lie-democracy-iraq/9114>.
- Halper S., Clarke J. 2004, *America Alone: The Neo-Conservatives and the Global Order*, Cambridge.
- Homolar-Riechmann A. 2009, *The moral purpose of US power: neoconservatism in the age of Obama*, "Contemporary Politics", vol. 15, no. 2.
- Kagan R. 2004, *America's crisis of legitimacy*, "Foreign Affairs", vol. 83, no. 2.
- Kagan R., Kristol W. 1996, *Toward a neo-reaganite foreign policy*, "Foreign Affairs", vol. 5, no. 4, July/August.
- Kant I. 2005, *Do wiecznego pokoju*, przeł. M. Żelazny [w:] tegoż, *Rozprawy z filozofii historii*, Kęty.
- Kapiszewski A. 2004, *Reformy polityczne w Arabii Saudyjskiej 1991–2004*, „Politeja”, vol. 2.
- Kaplan L.F., Kristol W. 2003, *The War Over Iraq: Saddam's Tyranny and America's Mission*, New York.
- Karatnycky A. 2004, *Gains for Freedom Amid Terror and Uncertainty* [w:] *Freedom of the World 2004*, [online] <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-world-2004/essay-gains-freedom-amid-terror-and-uncertainty>.
- Krauthammer C. 2005, *The neoconservative convergence*, "Wall Street Journal", 21 July 2005.
- Kristol I. 1975, *America now: a failure of nerve?* "Commentary", vol. 60.
- Kristol I. 2003, *The Neoconservative Persuasion*, "The Weekly Standard", vol. 8, no. 47, August 25.
- Krzynówek A. 2005, *Amerykańska strategia demokratyzacji Iraku: wizja, próba implementacji, perspektywy na przyszłość*, „Politeja”, vol. 3, no. 1.
- Labat S. 1995, *Les islamistes algériens. Entre les urnes et le maquis*, Paris.
- Leiber R.J. 2009, *Persistent Primacy and the Future of the American Era*, "International Politics", vol. 46, no. 2/3.
- Milczanowski M., Sawicka Z. 2013, *Dwa odcienie arabskiej rewolucji: Egipt i Syria*, Oświęcim.
- Nasri A.D. 2009, *La charte des musulmans d'Europe vue dans le contexte français*, Oslo.

- Niebylski M. 2011, *Ideologia i polityczność w perspektywie neokonserwatyizmu amerykańskiego – tradycja, recepcja i współczesne implikacje*, „Politeja”, vol. 17.
- Nye J. Jr. 2004, *Soft Power: The Means to Success in World Politics*, New York.
- Osman F. 2001, *Islam in a Modern State: Democracy and the Concept of Shura* (Occasional papers series), Georgetown.
- Otłowski T. 2009, *Psychologiczne aspekty terroryzmu – zarys problemu*, „Biuletyn Opinie”, 2009, nr 14.
- Podhoretz N. 1977, *The culture of appeasement*, “Harper’s”, 255.
- Podhoretz N. 2002, *In praise of the Bush doctrine*, “Commentary”, 114.
- Prostak R. 2011, *Kontraktualne korzenie amerykańskiego konstytucjonalizmu. Między rozumem, doświadczeniem i wiarą*, „Politeja”, vol. 17.
- Ranjan R.K., Prakash C.J. 2009, *The Decline of Educational System In Iraq*, “Journal of Peace Studies”, vol. 16, no. 1–2, January–June.
- Raphaeli N. 2004, *Understanding Muqtada al-Sadr*, “Middle East Quarterly”, vol. 4.
- Rathbun B.C. 2008, *Does One Right Make a Realist? Conservatism, Neoconservatism, and Isolationism in the Foreign Policy Ideology of American Elites*, “Political Science Quarterly”, vol. 123, no. 2.
- Renshon S.A. 2010, *National Security in the Obama Administration: Reassessing the Bush Doctrine*, New York.
- Roy D.A. 1993, *The Educational System of Iraq*, “Middle Eastern Studies”, vol. 29, no. 2.
- Schmidt B.C., Williams M.C. 2008, *The Bush Doctrine and the Iraq War: Neoconservatives Versus Realists*, “Security Studies”, vol. 17.
- Soltani F., Jawan J.A. 2010, *Compassionate Conservatism vs Bush Doctrine Conservatism Compatissant Vs Doctrine Bush*, “Cross-Cultural Communication”, vol. 6, no. 3.
- Stolarczyk A. 2010, *Elementy ciągłości i zmiany w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych w okresie administracji Billa Clintona i George’a Walkera Busha*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, t. 6.
- Szlachta B. 2008, *Szkice o konserwatyzmie*, Kraków.
- Teixeira C.G.P. 2011, *The convenient enemy – neocons, global jihadists and the road to Iraq*, “Meridiano”, vol. 12, no. 126.
- Vaïsse J. 2010, *Neoconservatism. The Biography of a Movement*, Cambridge.
- Vall M. du 2006, *Myśl polityczna Stanów Zjednoczonych: neokonserwatyzm versus paleokonserwatyzm*, „Politeja”, vol. 6, no. 2.

Dokumenty, przemówienia publiczne

- Bush G.W. 2001, *Statement by the President in His Address to the Nation*, September 11, 2001, [online] <http://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2001/09/print/20010911-16.html>.
- Bush G.W. 2002, *President Bush Delivers Graduation Speech at West Point*, United States Military Academy West Point, New York June 1, 2002, [online] <http://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2002/06/print/20020601-3.html>.
- Bush G.W. 2006, *President Discusses Global War on Terror Following Briefing at CENTCOM*, Tampa, Florida, February 17, [online] www.georgewbushwhitehouse.archives.gov/news/releases/2006/02/print/20060217-4.html.
- Clinton B. 1994, *State of the Union Address*, January 25, [online] <http://millercenter.org/president/clinton/speeches/speech-3437>.

- COIN 2006, *U.S. Army Field Manual: Counterinsurgency*, December 15, 2006, [online] www.fas.org/irp/doddir/army/fm3-24.pdf.
- Department of Defense, *Quadrennial Defense Review Report*, February 6, 2006 [online] www.comw.org/qdr/qdr2006.pdf.
- NSHS 2002, *National Strategy for Homeland Security*, The White House, July 2002. [online] www.dhs.gov/xlibrary/assets/nat_strat_hls.pdf.
- NSCWMD 2002, *National Strategy to Combat Weapons of Mass Destruction*, The White House, December 2002 [online] www.fas.org/irp/offdocs/nspd/nspd-wmd.pdf.
- NSCT 2003, *National Strategy for Combating Terrorism*, The White House, February 2003. [online] www.state.gov/documents/organization/60172.pdf.
- NSCT 2006, *National Strategy for Combating Terrorism*, The White House, September 2006. [online] www.cbsnews.com/htdocs/pdf/NSCT0906.pdf.
- NISUS 2005, *The National Intelligence Strategy of the United States*, The White House, October 2005 [online] www.dni.gov/publications/NISOctober2005.pdf.
- USNSPDSC 2007, *The U.S. National Strategy for Public Diplomacy and Strategic Communication*, June 2007 [online] www.state.gov/documents/organization/87427.pdf.
- UNESCO 2003, *Situation Analysis of Education in Iraq*, Paris.